

**Zbigniew Bukowski, Leszek
Gajewski, Krystyna
Sokołowska, Adam Waluś**

**Grzybiany, pow. Legnica. Stanowisko
1**

Informator Archeologiczny : badania 7, 88-91

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zespołu fragmentów naczyń bardziej charakterystycznych, dlatego jego dokładniejsze datowanie jest trudne. Można jedynie powiedzieć, że gród funkcjonował w okresie halstańskim i założyła go ludność kultury łużyckiej.

Dalszych badań na tym obiekcie nie przewiduje się.

W pobliżu grodu odkryto liczne ślady osadnictwa z czasów kultury łużyckiej, mniej więcej współczesnego grodowi.

GRZYBIANY, pow. Legnica
Stanowisko 1

Zakład Epoki Metali Instytutu Historii
Kultury Materialnej PAN
w Warszawie

Badania prowadził dr Zbigniew Bukowski i mgr Leszek Gajewski przy udziale mgr Krystyny Sokołowskiej i mgr Adama Walusia. Finansował IHKM PAN oraz WKK we Wrocławiu. Czwarty sezon badań. Droga i osiedle z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza.

Wykopaliska prowadzono równoległe na dwóch odcinkach tj. u podnóża północnego zbocza współczesnego brzegu Jeziora Koskowickiego na zewnętrznej, zabagnionej krawędzi / odcinek A/ oraz na wzniesieniu i w środkowej części zbocza północnego, obecnego brzegu Jeziora Koskowickiego / odcinek B/. Na odcinku A, około 125 m², odkrywano "drogę" moszczoną drewnem, z wczesnej epoki żelaza /Halstatt C-D/, na odcinku B, około 35 m², nawarstwienia osady, a ściślej mówiąc, osiedli z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza.

Wykopaliska na odcinku A, pozwoliły ustalić przebieg drogi moszczonej drewnem i opracować plan jej zachowanych elementów konstrukcyjnych. Droga, biegnąca przez podmokły teren na odcinku 31 m o orientacji zbliżonej do z północnego-wschodu na południowy -zachód, prowadziła od położonego w pobliżu wyniesienia do osady/?/ na wyspie utworzonej sztucznie z drewna i mułu, połączonej od strony północnej z innym wyniesieniem sztuczną groblą lub pomostem / ?/ . Nawierzchnia drogi zbudowana była z grubego drewna. Były to bele okrągłe, nie-okorowane, pochodzącego z drzew młodszych / około 20 - 30 lat/ i starszych / powyżej 40 lat/, przeważnie z sosny. Kłody o długości od 3 do 3,5 m., układane były niekiedy bezpośrednio na podłożu gruntowym, którym są tu osady piasków, mułów i szarych łów wapiennych, niekiedy zaś na podbudowie z gałęzi i chrustu, także z terdzi z sosny, brzozy i olchy. Podbudowę wzmacniano nieraz kłodami i umacniane za pomocą pali z drewna iglastego / materiał sosnowy/ i liściastego / materiał dębowy/. Przy krańcu północno-wschodnim od strony wyniesienia, nawierzchnia zbudowana była z 2 - 3 kłód układanych równoległe do biegu drogi, które można nazwać legarami. Dalej w kierunku na południowo-zachodnim w środkowej części drogi, nawierzchnia zbudowana była z 6-7 kłód, również układanych równoległe do biegu drogi.

Przy krańcu południowo-zachodnim od strony osady/?/ na wyspie, nawierzchnia zbudowana była z kłód układanych w kierunku poprzecznym do równoległych legarów.

O rodzaju komunikacji, jakiej miała służyć ta droga, trudno obecnie powiedzieć coś bliższego. Przy krańcu północno-wschodnim nawierzchnia z kłód układanych wzdłuż była zbyt wąska, aby mogła służyć do czegoś więcej niż do ruchu pieszego. Przy krańcu południowo-zachodnim natomiast nawierzchnia była na tyle szeroka, że mogła służyć także do jazdy wierzchem, a nawet do ruchu kołowego.

Zasługuje na uwagę odkrycie na poziomie nawierzchni, w południowo-zachodniej części drogi, tuż przy jej krawędzi północnej, przedmiotu z okorowanego i oczyszczonego z sęków drewna, wyrobionego z konaru drzewa sosnowego. Przypomina on rysunek radła krzywogrządzielowego z wczesnej epoki żelaza, które znaleziono zostało w Vebbestrup w północnej Jutlandii / zob.: "Acta Arch", 1945, s. 57-66/.

Obok drogi, na granicy południowej i północnej odcinka A, znaleziono dalsze konstrukcje, również datowane na wczesną epokę żelaza, / Ha, C-D/. Pozostały z nich jeszcze "in situ" elementy pionowe, a mianowicie rzędy pali, wbitych pionowo i nieco ukośnie do głębokości 0,3 - 0,5 m poniżej poziomu stropu podłoża gruntowego nawarstwień, zawierających pozostałości osadniczej działalności ludzkiej. Znaleziono na granicy południowej odcinka A pale dochowały się w dość dobrym stanie. W momencie odkrycia wiele z nich sterczało na wysokość 0,5-0,6 m powyżej poziomu stropu podłoża gruntowego, wśród piaszczystych i ilastych nawarstwień, które miejscami ukazywały nagromadzenia małych i dużych kamieni porzrzucanych w różnych kierunkach gnijących gałęzi i chrustu, płatów kory, wiórów i trzasek, szczap i desek ze zwęgleniami po pożarze, odłamków gliniane polepy z odciskami gałęzi oraz skorup potłuczonych naczyń / ułamki czepaków, mis, amfor itp/ o wyglądzie ceramiki "późnolitujskiej", przede wszystkim starszego i młodszego okresu halszackiego.

Nad sterzczającymi rzędami pali, podobnie jak i nad nawierzchnią drogi, zalegała około 0,2 - 0,3 m grubości warstwa piasków plażowych przykryta cienkim piaskiem darni. Zalegało w niej trochę przedmiotów żelaznych, kilkanaście ceramicznych grzędzi do sieci rybackiej oraz sporo fragmentów potłuczonych naczyń / ułamki talerzy, mis, dzbanów itp/, głównie z doby baroku i późnego renesansu oraz z czasów późniejszych. Warstwa ta nie wykazywała żadnych śladów budownictwa.

Wykopaliska na odcinku B pozwoliły przede wszystkim na opracowanie stratygrafii archeologicznej północnego współczesnego brzegu Jeziora Koskowskiego i wyróżnienie zasadniczych etapów kształtowania się sylwety tego brzegu. Podany szczegółowemu zbadaniu przekrój nawarstwień wzdłuż 125 metrowej linii z północy na południe i 10-metrowej linii ze wschodu na zachód pozwolił uchwycić siedem głównych warstw, obejmujących niewątpliwie najszersze granice dziejów basenu Jeziora Koskowskiego: od czasów nowożytnych do schyłkowej fazy epoki lodowcowej lub początków holocenu.

Odpowiadający schyłkowej fazie epoki lodowcowej lub początkom holocenu poziom, dający się uchwycić w postaci warstwy sortowanych drobnoziarnistych piasków i żwirków, nie jest zupełnie równy: widoczne jest pochylenie w kierunku południowym i zachodnim, przy czym w kierunku południowym, to znaczy w kierunku jeziora, spadek jest znaczny i wynosi 0,33 m na 1 mb /3,3%. W stropowej części tych piasków, głównie w północnej części badanego odcinka, tkwiły dolne części rozłożonych, zbutwiałych pali, wbitych pionowo i nieco ukośnie. Żadnych innych zabytków w warstwie tej nieznaleziono.

Z dwu nadległych warstw, leżąca w dole warstwa starsza, jasnego mułku organicznego /gytli/, w której tkwiły dalsze / wyższe/ części rozłożonych, zbutwiałych pali, wbitych pionowo i nieco ukośnie, nie zawierała również żadnych zabytków.

Leżąca natomiast w górze, silnie rozłożona warstwa czarnego torfu glonowego, w której tkwiły dalsze /najwyższe/ części rozłożonych, zbutwiałych pali, wbitych pionowe i nieco ukośnie, zawierająca sporo skorup potłuczonych naczyń / misy, amfory, "talerze" etc. / o wyglądzie ceramiki "łużyckiej", zużyte wyroby z rogu / m.in. fragment toporka czy motyki/, przedmioty z kamienia / m.in. żarna typu protorotacyjnego/, liczne szczątki kostne zwierzęce / w tym kości dzika czy świni domowej, kozy lub owcy, bydła, a także jelenia i przypuszczalnie bobra/. Był tu również fragment sklepienia czaszki ludzkiej. / Np. podczas wykopalisk w r. 1972 w warstwie tej natrafiono na żuchwę ludzką, brązową blaszkę z zakończeniem w kształcie głowy łabędzia i fragment szpili z bogato profilowaną główką/.

W warstwie "czarnego" torfu, poza śladami pali, sugerującymi istnienie konstrukcji palowej / być może podtrzymującej pomost nad dawnym poziomem wód jeziorska/, natrafiono na szereg dużych kamieni / graniaków/ o różnej wielkości, które mogły ułatwiać przejście przez podmokły teren. Warstwę tę na podstawie szeregu wazówek / m.in. otrzymana w r. 1960 data C¹⁴- 2850 ± 115 lat - dla próbki "czarnego" torfu pobranej dość nisko ponad stropem jasnego mułku organicznego - gytii znajdowane ozdoby z brązu, skorupy naczyń itp/ można odnieść do końca pierwszej połowy okresu młodszego /IV/ i początków okresu najmłodszego /V/ epoki brązu w Polsce / klasyfikując epokę brązu w ziemiach polskich wedle schematu J. Kostrzewskiego i K. Jażdżewskiego z r. 1965/ i synchronizować ją z późniejszą fazą podokresu B okresu halsztackiego w półd. Niemczech, Austrii i półn. Jugosławii, lub z końcem fazy Benacci I, pełną fazę Benacci II i początkiem fazy Arnaldi kultury Villanova w półn. Włoszech.

W północnej części badanego odcinka, bezpośrednio nad warstwą "czarnego" torfu zalegała około 0,8 - 0,9 m grubości warstwa ziemi gliniastej, w której obrębie dadzą się wyróżnić trzy poziome nawarstwienia, zawierające ślady procesu niszczenia i odbudowy konstrukcji budowlanych z gliny lub plecionki oblepionej gliną. W nawarstwieńiach tych występują obfite spalenizny w postaci zwęglonych kawałków drewna i płatów popiołu, zgrupowania odłamków polepy, zgrupowania kamieni / często opalonych/, będące przypuszczalnie śladem rozburzonych palenisk, wysypiska muszli małży oraz szczątków kostnych zwierząt. Znalezione tu wiele ułamków potłuczonych naczyń. Obok naczyń, nawiązujących swymi kształtami do naczyń z warstwy "czarnego" torfu, spotyka się tu inne np. zamiast płytkich mis z krawędzią otworu ściętą do wewnątrz, pojawiają się tu głębokie misy z krawędzią otworu zaokrągloną lub zgrubiałą. Znalezione wiele skorup grubościennych, większych naczyń dla chowania oraz cienkościennych, mniejszych naczyń dla noszenia / amfory, dzbanki itp/ i dla picia / czerpaki, kubki itp./ . Znalezione również kilka zupełnie małych, miniaturowych naczyń. Z innych przedmiotów wymienić należy przęśliki do wrzecion, kamienne rozcieracze, szufelki z kości łopatkowych wołu i świni / ?/, szpile czy szydła kościane i rogowe.

Na uwagę zasługują fragmenty bransolety wykonanej z gliny wypalanej na kolor czerwony, zdobionej wzorami wklęsłymi, przedstawiającymi figury geometryczne, oraz niewielki przedmiot z uchwytem wykonany z gliny wypalanej na kolor ciemno-brunatny, przypominający sztancę do stemplowania wzorów na naczyniach. Jak dotychczas są to znaleziska unikatowe.

Punktem zaczepienia dla datowania omawianych nawarstwień jest zapinka /fibula/ typu Certosa, którą można odnosić do wieku V przed n.e., znaleziona w r. 1972 w stropowej części ostatniego nawarstwienia.

Leżąca nad ostatnim nawarstwieniem około 0.3 m grubości warstwa ziemi i darni przedstawiała kulturową warstwę wyraźnie przemieszana, zawierającą obok skorup naczyń o wyglądzie ceramiki "łużyckiej", ułamki naczyń wczesnosrednio-

wiecznych oraz skorupy naczyń o wyglądzie późnośredniowiecznej i nowożytnej ceramiki, a także elementy architektoniczne / odłamki cegły, wapno, ułamki dachówek.

Przewiduje się kontynuację badań przez kilka sezonów.

GZIN

Katedra Archeologii
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
w Toruniu

Badania prowadziły dr Jadwiga Chudziakowa
/ autorka sprawozdania / i mgr Olga Grabowska.
Finansował WKZ w Bydgoszczy. Szósty
sezon badań. Grodzisko kultury łużyckiej
/ HD i wczesny okres lateński /.

Kontynuowano prace w południowej części grodziska na linii przecięcia krzyżowego, północ-południe. Odkryto czternaście jam odpadowych. Do największych i najbogatszych należą jamy nr 52, 59 i 63.

Głębokość jamy 52 wynosi 2,20 m, a średnica 1,95 x 2,20 m. W skład zawartości jamy wchodziły liczne fragmenty naczyń, całe naczynia, przedmioty metalowe i wykonane z poroży oraz znaczna ilość zwierzęcego materiału kostnego, jak i kości ludzkich w tym czaszka dziecka. Zawartość jamy wskazuje, że użytkowana była zarówno w okresie HD jak i wczesnolateńskim. Kości ludzkie zalegały w partii jamy użytkowanej w okresie HD, co jest na tym stanowisku nowością, gdyż jak dotychczas ludzki materiał kostny odkrywano tu w częściach jam datowanych na wczesny okres lateński.

Do bardzo ciekawych odkryć należy ujawnienie występowania pod jamą odpadową 52, na głębokość 2,20 jamy grobowej. Głębokość jamy grobowej wynosi 90 cm średnica 80 cm x 1,15 m. Zawartość jamy stanowi amfora czerniona z trzema parami guzków z zawartością ciałopalenia z resztkami stosu. Amfora przykryta była kloszem bez dolnej części, o powierzchni schropowanej i gładzonej szyjce. Obok amfory odkryto fragmenty dwóch dużych naczyń o schropowanych powierzchniach, misę-czerpak, fragmenty dwóch naczyń cienkościennych, czernionych, amforę gruszkowatą oraz fragmenty dwóch mis. Jest to pierwszy fakt odkrycia grobu ciałopalnego na tym stanowisku.

Następną jamą zasługującą na uwagę jest jama nr 59 o głębokości 2,10 m i średnicy 1,10 m x 1,50 m. Do głębokości 1,00 m, jama jest nieckowata z zawartością materiału zabytkowego, który można datować na wczesny okres lateński. Od głębokości 1,00 m rozpoczyna się jama studniowata, którą na podstawie materiału zabytkowego można datować na HD. W jamie tej wystąpiły na głębokości 80 cm kości ludzkie oraz czaszka dziecka ze śladem regularnego wgniecenia, prawdopodobnie pozostałość po uderzeniu tępym narzędziem. W skład zawartości jamy wchodziła bardzo duża ilość kości zwierzęcych, kilka przedmiotów metalowych oraz przedmiotów wykonanych z poroży. Pod jamą tą, podobnie jak w poprzednio opisanym wypadku wystąpiła jama grobowa / na głębokości 2,10 m /. Grób zawiera naczynie jajowate o chropowatej powierzchni z ciałopaleniem, czerpak, amforę czernioną oraz znaczną ilość ułamków naczyń w tym fragmenty amfor gruszkowatych.